

STANOWISKO

Związku Kynologicznego w Polsce

w przedmiocie poselskich projektów ustaw o zmianie ustawy o ochronie zwierząt
projektu grupy posłów PiS z dnia 16 listopada 2017 r.

oraz

projektu grupy posłów PO i .Nowoczesnej z dnia 20 listopada 2017 r.

OPINIA

przyjęta jako oficjalne stanowisko Związku Kynologicznego w Polsce
przez Zarząd Główny Związku, uchwałą z dnia 5 lutego 2018 r.

Przedmiot opinii

Przedmiotem opinii są dwa poselskie projekty ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, wniesione do łaski marszałkowskiej odpowiednio przez grupę posłów Klubu Prawo i Sprawiedliwość w dniu 16 listopada 2017 r., reprezentowanych w toku prac legislacyjnych przez Pana Posła Krzysztofa Czabańskiego oraz w dniu 20 listopada 2017 r. przez grupę posłów Klubów Platforma Obywatelska i Nowoczesna, reprezentowanych w toku prac legislacyjnych przez Pana Posła Pawła Suskiego.

Projekty te do dnia przyjęcia niniejszego stanowiska-opinii nie otrzymały oznaczenia numerem druku sejmowego.

Identyczność tekstów wniesionych projektów

Związek Kynologiczny w Polsce zauważa, że oba wniesione poselskie projekty ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, w części będącej przedmiotem zainteresowania Związku - a zarazem przedmiotem niniejszej opinii - są identyczne w swojej treści i dlatego niniejsza opinia odnosi się do tych projektów łącznie.

Definicja „psa rasowego”

Deklarowany cel wprowadzenia definicji legalnej

Zgodnie z uzasadnieniem obu poselskich projektów ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, celem wprowadzenia do ustawy definicji legalnej *psa rasowego* oraz *kota rasowego*, jest wyeliminowanie istnienia pseudo-hodowli, w których rozmnażanie zwierząt odbywa się poza wszelką kontrolą.

Związek Kynologiczny w Polsce w pełni popiera deklarowany cel tej regulacji, jednakże zwraca uwagę, że w aktualnie proponowanym brzmieniu przepisów definiujących pojęcie *psa rasowego* (i analogicznie *kota rasowego*), zadeklarowanego celu nie spełnią.

Związek Kynologiczny w Polsce z uznaniem przyjmuje dostrzeżenie przez posłów inicjatorów procesu legislacyjnego - co znalazło wyraz w uzasadnieniu obu projektów - faktu, że na bazie istniejących przepisów powstały dziesiątki stowarzyszeń, które wystawiają quasi-rodowody, aby umożliwić swoim członkom masowe rozmnażanie i sprzedaż psów i kotów rasopodobnych¹ a działalność ta nie ma nic wspólnego z kynologią i jest zwykłym oszustwem².

Uwagi legislacyjno redakcyjne

Projekty proponują w art. 1 punkt (1) litera „d” dodanie do aktualnej treści art. 4 ustawy, dodatkowego punktu (26) w którym definiuje się ustawowe pojęcie *psa rasowego*. Należy zwrócić uwagę na fakt, że art. 4 ustawy o ochronie zwierząt, jest przepisem, w którym definiuje się pojęcia występujące w ustawie (tzw. *słownik wyrażeń ustawowych*). Zwrócić zatem należy uwagę na fakt, że poza proponowanym przepisem definicyjnym, w całej ustawie pojęcie *psa rasowego* występuje tylko raz w art. 10a ust. 6.

¹ Karta 34 uzasadnienia projektu posłów PiS oraz karta

² Karta 29 uzasadnienia projektu posłów PO i .N

Jednocześnie projekt zmiany ustawy proponuje uzupełnienie art. 10a jednakże bez modyfikacji art. 10a ust. 6. Tymczasem art. 10a ust. 6 w swoim obecnym brzmieniu jest źródłem patologii w hodowli psów rasowych. Jest tak dlatego, że przepis ten wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. mający ograniczyć hodowlę psów i kotów jedynie do *zwierząt zarejestrowanych w ogólnokrajowych organizacjach społecznych, których statutowym celem jest działalność związana z hodowlą rasowych psów i kotów*, zamiast ograniczenia nierejestrowanych hodowli w efekcie spowodował powstawanie ogólnopolskich stowarzyszeń, w których zrzeszają się hodowle nie spełniające standardów i reguł, na straży których stoi Związek Kynologiczny w Polsce.

Wydaje się, że umieszczenie w przepisie o charakterze słownika wyrażeń użytych w ustawie pojęcia *pies rasowy*, którym ustawa się nie posługuje (posługuje się tylko raz) jest niewłaściwe z punktu widzenia prawidłowej legislacji a cel ustawy - w zakresie w jakim proponuje się wprowadzenie definicji *psa rasowego* - mógłby zostać osiągnięty poprzez odpowiednią modyfikację brzmienia art. 10a ust. 6. Co więcej, wydaje się uzasadnionym pogląd, że nawet wprowadzenie do ustawy dodatkowego art. 4 punkt (26) poprzez zdefiniowanie pojęcia *psa rasowego* bez modyfikacji art. 10a ust. 6 nie spełni swojego zadania (o czym dalej).

W projektach ustawy definicja *psa rasowego* skonstruowana została przy użyciu nazw organizacji zagranicznych (FCI - Federation Cynologique Internationale oraz ACW - Alianz Canine Worldwide). Taka konstrukcja budzi uzasadnione wątpliwości konstytucyjne. Jest tak dlatego, bowiem polski ustawodawca nie ma wpływu ani na statuty ani na brzmienie dokumentów regulujących działanie tych organizacji co w rezultacie prowadzi do skonstruowania definicji legalnej pojęcia *psa rasowego* w sposób uniezależniający od działania władczego ustawodawcy polskiego³.

³ Podobnie opinia Naczelniej Rady Adwokackiej, karta 1 tire 2.

Wskazać należy także na wewnętrzną niespójność proponowanej w art. 1 punkt (1) litera „d” definicji (a co najmniej jej daleko idącą niejasność). Według brzmienia proponowanego przepisu, *psem rasowym* jest pies o odpowiednim dla rasy fenotypie oraz posiadający co najmniej pięciopokoleniowy rodowód, który określa pochodzenie psa, zarejestrowany w Federation Cynologique Internationale (FCI) lub Alianz Canin Wordlwide (ACW)⁴. Otóż językowa analiza brzmienia przepisu prowadzi do wniosku, że to rodowody psów (aby mogły być one uznane za psy rasowe) mają być zarejestrowane bądź to w FCI bądź w ACW. Otóż podkreślenia wymaga, że organizacja FCI nie prowadzi rejestru rodowodów psów a Polska Księga Rodowodowa (w odniesieniu do psów) jest oficjalnym rejestrem Związku Kynologicznego w Polsce.

Obecne sformułowanie projektu definicji *psa rasowego* zakłada błędnie, że każdy pies rodowodowy w Polsce jest jednocześnie zarejestrowany w organizacji międzynarodowej. Od strony administracyjnej i logiki funkcjonowania federacji światowych wygląda to inaczej. Psy rejestrowane są w organizacjach krajowych, które zrzeszając się w FCI wzajemnie uznają swoje dokumenty i księgi rodowodowe.

Oznacza to, że sprowadzając do Polski psa rodowodowego z zagranicy nie rejestruje się go w FCI, a w Związku Kynologicznym w Polsce. W drugą stronę, pies urodzony w Polsce z rodowodem ZKwP podlega rejestracji w zagranicznej organizacji członkowskiej FCI, ale nie bezpośrednio w Federacji. Obecne sformułowanie wprowadzi do ustawy nie istniejące dokumenty rodowodowe FCI (a dodatkowo ACW).

Uwagi merytoryczne

Skoro projektodawcy obu projektów ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt dostrzegają fakt wystawiania quasi-rodowodów przez masowo powstałe stowarzyszenia, co obecnie umożliwia obejście zakazu wprowadzonego przepisem art. 10a ust. 2 ustawy poprzez nadużycie wyłączenia, o

⁴ Zwrócić także należy uwagę na fakt, że proponowana definicja pomija dwie istotne organizacje, mianowicie brytyjski Kennel Club (KC) i amerykański American Kennel Club (AKC), które wzajemnie z FCI uznają swoje dokumenty rodowodowe.

którym mowa w art. 10a ust. 6, to podkreślenia wymaga, że proponowane rozwiązanie ustawowe, polegające na przyjęciu proponowanej definicji pojęcia psa rasowego, nie zmieni istniejącego stanu rzeczy.

Związek Kynologiczny w Polsce w niniejszej opinii nie dokonuje oceny działań organizacji zrzeszonych w ACW - Alianz Canine Worldwide, zwłaszcza że szereg działań tych organizacji ocenia pozytywnie dla ruchu kynologicznego w Polsce. Krytyczna ocena Związku Kynologicznego w Polsce co do proponowanego zdefiniowania pojęcia psa rasowego poprzez użycie nazwy organizacji ACW - Alianz Canine Worldwide, na gruncie niniejszej opinii, jest wynikiem wyłącznie analizy prawnej statutu tej organizacji i statutów jej członków (stowarzyszeń bądź związków stowarzyszeń).

O ile statut Federation Cynologique Internationale (FCI), której członkiem jest Związek Kynologiczny w Polsce, dopuszcza członkostwo w federacji wyłącznie jednej organizacji narodowej, o tyle statut Alianz Canine Worldwide - ACW nie zawiera takiego ograniczenia. Oznacza to, że stowarzyszenia powstałe masowo w celu obejścia przepisów ustawy będą mogły uzyskać członkostwo Alianz Canine Worldwide - ACW bezpośrednio poza kontrolą ustawodawcy polskiego a następnie, w wypadku przyjęcia aktualnie proponowanego zapisu definicji legalnej psa rasowego, samodzielnie wydawać pseudorodowody psów. Opisana sytuacja prawna, wynikająca wyłącznie z analizy statutu Alianz Canine Worldwide - ACW, w odniesieniu do realiów polskich stwarza nawet dalej idące niebezpieczeństwo.

Otóż jedną z organizacji będących członkiem Alianz Canine Worldwide - ACW, jest organizacja polska pod nazwą Polska Unia Kynologiczna⁵ z siedzibą w Międzyborowie, która jest związkiem stowarzyszeń. Oznacza to, że dowolne stowarzyszenie polskie, także nowe, bez trudu może zostać członkiem Polskiej Unii Kynologicznej i stać się tym samym pośrednio członkiem Alianz Canine Worldwide - ACW, nabywając uprawnienia - w świetle proponowanej definicji *psa rasowego* - do wydawania rodowodów psów. W rezultacie proponowane

⁵ KRS 0000347848

rozwiązanie legislacyjne, nie tylko nie doprowadzi do ograniczenia pseudohodowli psów ale przeciwnie, wydawanym przez oszukańcze stowarzyszenia pseudorodowodom psów, nada przymiot ustawowej legalności.

Propozycje rozwiązań

Związek Kynologiczny w Polsce zwraca uwagę, że tekst aktualnie obowiązującej ustawy odwołuje się do tradycji, roli i znaczenia Związku Kynologicznego w Polsce dla polskiej kynologii, poprzez wymienienie w art. 10 ust. 3 obowiązującej ustawy nazwy związku oraz wprowadzenia zasady opiniowania przez Związek Kynologiczny w Polsce wykonawczego aktu prawnego. Zarząd Główny Związku Kynologicznego w Polsce nie widzi przeciwwskazań prawnych ani społecznych aby pojęcie psa rasowego zdefiniowane zostało poprzez odwołanie się do prowadzonej przez Związek Polskiej Księgi Rodowodowej i proponuje wprowadzenie w art. 1 punkt (1) litera „d” projektu odpowiednio zapisu: „26) „*psie rasowym*” - rozumie się przez to psa o odpowiednim dla rasy fenotypie, który posiada rodowód wpisany do Polskiej Księgi Rodowodowej Związku Kynologicznego w Polsce.”.

Z tak określoną definicją legalną psa rasowego, powinno być skorelowane nowe brzmienie przepisu art. 10a ust. 6 ustawy, który powinien otrzymać brzmienie: 6. *Zakaz, o którym mowa w ust. 2 nie dotyczy hodowli: (a) psów pochodzących od suk i reproduktorów będących psami rasowymi w rozumieniu art. 4 punkt (26) ustawy; (b) kotów pochodzących (...)*⁶

⁶ Związek Kynologiczny w Polsce pomija w niniejszej opinii kwestię pojęcia „kota rasowego” bowiem mimo pozornego podobieństwa terminologicznego „rasy” zagadnienia hodowli psów i kotów rasowych są diametralnie odmienne i w kwestii proponowanej definicji „kota rasowego” powinny wypowiedzieć się organizacje felinologiczne. Związek Kynologiczny w Polsce zwraca jednak uwagę na fakt, że proponowana w projektach definicja „kota rasowego” dotknięta jest dalej idącym błędem, bowiem odwołując się do nazw organizacji zagranicznych, wymienia nie tylko zagraniczne organizacje o charakterze międzynarodowym ale także organizacje regionalne.

Uzasadnienie proponowanego rozwiązania

Związek Kynologiczny w Polsce kategorycznie stwierdza, że dla realizacji jednego z głównych celów projektowanej ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, jakim jest eliminacja „dzikich” hodowli psów nazywanych „rasowymi” oraz dla zapewnienia ochrony i czystości ras hodowanych w Polsce, koniecznym jest odwołanie się do jednego i jednolitego rejestru psów rasowych jakim jest Polska Księga Rodowodowa, prowadzona przez Związek Kynologiczny w Polsce. Dopuszczenie hodowli psów pochodzących od suk i reproduktorów spoza Polskiej Księgi Rodowodowej zawsze będzie polem do nadużyć.

Historia, tradycja, międzynarodowe uznanie oraz bieżąca działalność Związku Kynologicznego w Polsce w należyty sposób uzasadniają odwołanie się przez ustawodawcę w treści ustawy do jednego z podstawowych zadań Związku Kynologicznego w Polsce jakim jest prowadzenie jedynej uznawanej przez Federation Cynologique Internationale, Polskiej Księgi Rodowodowej psów rasowych.

Związek Kynologiczny w Polsce jest największą polską organizacją zrzeszającą hodowców psów rasowych i jako jedyne polskie stowarzyszenie kynologiczne należy do Federation Cynologique Internationale (FCI).

Federation Cynologique Internationale to międzynarodowa federacja stowarzyszeń kynologicznych powstała w 1911 roku. Zrzesza 95 organizacji członkowskich i partnerów kontraktowych z całego świata - największych w każdym kraju organizacji hodowców psów rasowych oraz ściśle współpracuje z The Kennel Club oraz American Kennel Club. FCI opracowuje i wdraża regulacje z zakresu hodowli psów rasowych obowiązujące we wszystkich krajach członkowskich.

Związek Kynologiczny w Polsce powstał 29 lipca 1938 r. z połączenia dwunastu polskich stowarzyszeń hodowców psów rasowych. Rok później, 2 czerwca 1939 roku, na kongresie w Sztokholmie, Związek został przyjęty do FCI. Nasza organizacja zrzesza około 30 000 członków, posiada 47 oddziałów terenowych w całym kraju, ściśle współpracuje z Polskim Związkiem Łowieckim w zakresie kynologii łowieckiej. Co roku Związek organizuje około 180 wystaw psów rasowych, w tym 24 wystawy rangi międzynarodowej pod patronatem FCI. Na nasze imprezy co roku zgłasza się ponad 80 000 wystawców z Polski i praktycznie wszystkich krajów Europy.

W dniach 11-14 października 2018 r. Związek zorganizuje Europejską Wystawę Psów Rasowych (drugą w historii Związku), na której według szacunków pokazanych zostanie około 12 000 psów. W swojej 80-letniej historii Związek zorganizował również dwie wystawy Światowe, wyszkolił kilka tysięcy profesjonalistów: sędziów kynologicznych, trenerów psów, instruktorów, pozorantów. Co roku Związek wystawia 20 000 rodowodów, nostryfikuje prawie 2 000 rodowodów zagranicznych, rejestruje 1500 nowych hodowli oraz wydaje prawie 400 certyfikatów użytkowości dla psów pracujących (myśliwskich i obronnych).

Uprawnienia organizacji społecznych w zakresie ochrony zwierząt

Deklarowany cel wprowadzenia nowelizacji przepisów

Związek Kynologiczny w Polsce docenia działalność organizacji i stowarzyszeń, których statutowym celem jest ochrona zwierząt jak i kontrolę obywatelską nad prawidłowością traktowania zwierząt, nie tylko w hodowli ale i w wypadkach domowego (gospodarskiego) posiadania zwierząt a zwłaszcza zapobieganiu określonego w art. 6 ust. 1 ustawy, znęcaniu się nad zwierzętami.

W obecnym brzmieniu ustawy przepis art. 7 ust. 1 dopuszcza odebranie zwierzęcia właścicielowi w wypadku stwierdzenia znęcania się nad zwierzęciem. Odebranie zwierzęcia następuje w drodze decyzji wydawanej z urzędu lub na wniosek Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej.

Związek Kynologiczny w Polsce już w chwili obecnej, w obecnym brzmieniu przepisów ustawy o ochronie zwierząt otrzymuje liczne sygnały, że uprawnienia organów organizacji społecznych do inicjowania procedury odbioru zwierzęcia są często nadużywane.

Uwagi legislacyjno redakcyjne

Wydaje się, że projektodawcy proponowanego przepisu art. 7 ust. 3a, dodawanego przepisem art. 1 punkt (4) litera „e” projektowanej ustawy, przyjęli metodykę zakładającą, że wszelkie organizacje społeczne, działają zgodnie z literą prawa i mają na celu rzeczywistą ochronę zwierząt, bowiem w treści przepisu nie mówi się o organizacji społecznej, której celem statutowym jest ochrona zwierząt ale o jakiegokolwiek organizacji społecznej, co jest zapisem tak dalece nieprecyzyjnym, że w swojej obecnej postaci ostać się nie może⁷. Jednakże nawet uzupełnienie tego przepisu poprzez wskazanie, że dotyczy on organizacji społecznych, których statutowym celem jest ochrona zwierząt, będzie - zdaniem Związku Kynologicznego w Polsce - niewystarczające.

Projektodawcy proponują dodanie do przepisu art. 7 ust. 3a, który przewiduje zapewnienie asysty policji lub straży gminnej przy odbiorze zwierzęcia na wniosek upoważnionego organu organizacji społecznej. Konstrukcja prawna, sprowadzająca rolę policji bądź straży gminnej li tylko do roli asysty, wydaje się być nieprawidłowa. Jest tak dlatego, że użyte sformułowanie *asysta*, w sposób jednoznaczny wskazuje, że przedstawiciel policji bądź straży gminnej, jest

⁷ Podobnie opinia Naczelniej Rady Adwokackiej, karta 3 opinii.

całkowicie biernym uczestnikiem procesu odbioru zwierzęcia i w żaden sposób nie sprawuje nawet formalnej kontroli nad działaniem przedstawiciela organizacji społecznej.

Uwagi merytoryczne

Zdaniem Związku należy odwrócić proponowane (i niestety również istniejące) zapisy ustawy, sprowadzając przedstawicieli organizacji społecznych do roli inicjatorów działań oraz asysty podczas egzekucji decyzji administracyjnych.

W żadnym wypadku nie powinno dochodzić do sytuacji, w których przedstawiciele organizacji społecznych i różnych fundacji dokonują najścia na prywatną posesję lub mieszkanie obywatela RP i siłą odbierają mu zwierzęta. Prawo do takiego działania organizacji społecznych nie powinno w ogóle znaleźć się w zapisach art. 7 ust. 3.

Ponadto Związek Kynologiczny w Polsce postuluje aby właściciel wobec którego zastosowano procedurę określoną w art. 7 ustawy, jeżeli jest członkiem Związku Kynologicznego w Polsce, był uprawniony do zawiadomienia i przywołania przedstawiciela Związku w toku procedury odbierania zwierzęcia.

Oczywiste jest, że zmiana dotychczasowego zapisu i umożliwienie odpłatnego przekazania osobie fizycznej cudzego zwierzęcia w drodze decyzji administracyjnej otwiera pole do nadużyć i handlu psami rasowymi, masowo odbieranymi prawowitym właścicielom pod pretekstem ochrony praw zwierząt. Nie jest żadną tajemnicą, że takie przypadki miały już miejsce. Znamienne jest też, że nawet w sytuacjach, kiedy odebranie psów było uzasadnione, organizacje społeczne zainteresowane były przede wszystkim przejęciem zwierząt młodych i zdrowych, które można łatwo odsprzedać do dalszej hodowli.

Uprawomocnienie tego proceduru poprzez zmianę w art. 7 ustęp 1c oraz praktyczne pozwolenie na samowolne działania organizacji społecznych, dodatkowo ochraniających przez służby państwowe lub gminne, doprowadzi po pierwsze do licznych nadużyć, a po drugie do rozkwitu tego typu "działalności społecznej". Odzyskanie niesłusznie odebranego zwierzęcia, w trybie art. 7 ust 6. ustawy już teraz jest prawie niemożliwe - psy najczęściej sprzedawane są poza granice Polski.

Związek Kynologiczny w Polsce stoi na stanowisku, że dotychczasowe działania niektórych organizacji, deklarujących w statucie ochronę praw zwierząt, uzasadniają wniosek o przyznanie prawa do odebrania właścicielowi zwierzęcia domowego do wyłącznej kompetencji służb państwowych i gminnych - policji, straży gminnej lub powiatowego lekarza weterynarii.

Wnioski

Wymienione w uzasadnieniu nowelizacji wzmocnienie uprawnień organizacji społecznych w inicjowaniu i przystępowaniu do postępowań sądowych z zakresu ochrony praw zwierząt nie budzi żadnych wątpliwości. Niestety, konkretne zapisy nowelizacji stoją w sprzeczności z założeniami ustawodawcy. Zamiast, korzystając z potencjału organizacji społecznych, wzmocnić ochronę praw zwierząt, stworzą czarny rynek psów rasowych działający metodami przestępczymi pod płaszczykiem prawa i zgodności z ustawą.

Określenie wielkości kojców

Cel wprowadzenia nowych przepisów

Dotychczasowe przepisy ustawy nie wspominały o sposobie utrzymywania psów w kojcach ani nie określały parametrów kojców. Mimo, że uzasadnienie projektu ustawy nie zawiera szczegółowego uzasadnienia dlaczego obecnie

ustawodawca decyduje się na wprowadzenie do ustawy definicji legalnej *kojca* oraz określenia jego parametrów, jest oczywiste, że określenie takie ma służyć zapewnieniu psom godziwych warunków bytowania.

Uwagi merytoryczne

W opinii Związku Kynologicznego w Polsce projektowany w przepisie art. 1 punkt (1) litera „d” nowy przepis art. 4 punkt (30) wprowadzający definicję legalną *kojca* zastrzeżeń nie budzi.

Natomiast określone w art. 1 punkt (5) nowe brzmienie art. 9 ustawy, wprowadzające całkowity zakaz utrzymywania zwierząt na uwięzi, jest przepisem absolutnie zgodnym z postulatem Związku Kynologicznego w Polsce, który popiera zakaz trzymania psów na uwięzi.

Jednakże określone w ustępie 2. parametry kojców dla psów wzbudzają szereg wątpliwości.

O ile określenie minimalnych wymiarów powierzchni kojców wydaje się być uzasadnione, to jednak - przy złożoności problemu - brak jest w uzasadnieniu projektu kryteriów, jakimi kierowali się projektodawcy przy określaniu tych powierzchni.

Problem jest złożony. Inaczej należy podchodzić do minimalnej wielkości kojca w przypadku psów, które w tym kojcu spędzają większość dnia, inaczej gdy kojec służy wyłącznie za miejsce do spania i odpoczynku, a pies większość czasu spędza na otwartym terenie. Dodatkowo dochodzą kojce porodowe, które uwzględniać muszą specyficzne warunki związane z urodzeniem i odchowaniem miotu.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że proponowana, nowa treść art. 9 ustawy, eliminuje w z tekstu prawnego zapisy, które dotychczas dobrze służyły ochronie zwierząt (np. w części określającej warunki *budy* dla psa), bowiem

sam obowiązek zapewnienia psu odpowiedniego kojca, nie powinien eliminować obowiązku zapewnienia psu w tym kojcu odpowiedniego pomieszczenia, ocieplonego i umożliwiającego swobodną zmianę pozycji ciała - a ten fragment przepisu znika przy propozycji jego nowego brzmienia.

Postulat merytorycznego dopracowania i uzasadnienia przepisów o wielkości kojców

Zdaniem Związku Kynologicznego w Polsce przepisy art. 9 ustawy powinny zostać dopracowane przede wszystkim z uwzględnieniem opinii lekarzy weterynarii, hodowców a także poprzez analizę porównawczą z rozwiązaniami w tym zakresie w innych krajach Unii Europejskiej.

Zakaz wystawiania psów kopiowanych

Cel wprowadzenia nowelizacji przepisów

Uzasadnienia obu poselskich projektów ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, nie zawierają motywów wprowadzenia do ustawy zakazu uczestnictwa w wystawach psów poddanych zabiegowi przycinania uszu bądź ogonów (kopiowania). Można jedynie domniemywać, że intencją projektodawców jest wzmocnienia zakazu przycinania uszu i ogonów, traktowanego przez obecną ustawę jako znęcanie się nad zwierzętami i zakazanego w polskim systemie prawnym od 1 stycznia 2012 r.

Uwagi merytoryczne

Związek Kynologiczny w Polsce akceptuje wprowadzony od 1 stycznia 2012 r. zakaz przycinania uszu i ogonów psom (kopiowania) i w żadnej mierze nie propaguje tych praktyk. Związek zwraca jednak uwagę na fakt, że w odniesieniu do niektórych ras psów myśliwskich zakaz ten nie służy dobru zwierząt (o czym dalej).

Proponowany w przepisie art. 1 punkt (9) ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, wprowadzający do ustawy nowy przepis art. 10c, zabraniający uczestnictwa w wystawach kynologicznych psów poddanych zabiegowi przycinania uszu lub ogona (kopiowaniu), dotknie wyłącznie właścicieli psów z zagranicy. W Polsce, psy z przyciętymi uszami bądź ogonami to psy co najmniej sześćioletnie, które praktycznie nie uczestniczą już w wystawach kynologicznych.

W wielu krajach przycinanie uszu i ogonów (kopiowanie) u niektórych ras psów jest nadal dozwolone. W międzynarodowych wystawach psów uczestniczą właściciele psów z Rosji, Ukrainy, Bułgarii, krajów skandynawskich, Czech i innych krajów Unii Europejskiej, w których prawo dopuszcza kopiowanie na przykład ogonów psów użytkowych.

Bezwzględny zakaz wystawiania psów z przyciętymi uszami bądź ogonami może spotkać się z zarzutem nierównego traktowania obywateli Unii Europejskiej, skoro obywatel Unii będzie uprawniony do wystawiania psa z przyciętymi uszami bądź ogonem w Danii lub Niemczech (w których to krajach przepisy o ochronie zwierząt są znacznie bardziej restrykcyjne niż w Polsce) a nie będzie mógł uczestniczyć w wystawach w Polsce.

Propozycja zmiany

Związek Kynologiczny w Polsce proponuje przeredagowanie art. 1 punkt (9) projektu w ten sposób, że nowemu przepisowi art. 10 c. ust. 1 nadane zostanie brzmienie: *„Zabrania się uczestnictwa w wystawach psów poddanych zabiegowi przycinania uszu lub ogona (kopiowania), urodzonych w Polsce po 1 stycznia 2012 r.”*.

Związek Kynologiczny w Polsce zwraca także uwagę, że w odniesieniu do niektórych ras psów użytkowych, zwłaszcza myśliwskich, całkowity zakaz przycinania ogonów nie służy dobru zwierzęcia. Ponieważ wymienienie tych ras i ich wyłączenie spod zakazu kopiowania mogłoby być pochytywane za zbyt daleko idącą kazuistykę w ustawie, Związek proponuje rozważenie pomieszczenia w ustawie delegacji ustawowej dla ministra ochrony środowiska, treści następującej: *Minister ochrony środowiska może w drodze rozporządzenia, po zasięgnięciu opinii Związku Kynologicznego w Polsce oraz Polskiego Związku Łowieckiego, wyłączyć spod zakazu przycinania ogonów (kopiowania), niektóre rasy psów myśliwskich.*

Wyłączenie takie mogłoby także być uzależnione od opinii Głównego Inspektoratu Weterynarii.

Uwagi końcowe

Związek Kynologiczny w Polsce deklaruje zainteresowanie przebiegiem prac legislacyjnych projektów ustaw o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz wsparcie dla głównego celu projektu jakim jest wzmocnienie ochrony zwierząt oraz upoważnia i zobowiązuje Prezydium Zarządu Głównego do utworzenia zespołu ekspertów d/s współpracy z komisjami parlamentarnymi w toku prac

legislacyjnych, do udzielania merytorycznej pomocy Posłom inicjatorom projektów i wszystkim Posłom zainteresowanym zmianami w ustawie i w konsekwencji wzmocnieniem w polskim systemie prawnym ochrony zwierząt.

Przyjęto uchwałą Zarządu Głównego w dniu 5 lutego 2018 r.

Za Zarząd Główny Związku Kynologicznego w Polsce

.....